

Rotary, Na jednej z dzikich plaż

Samochód w deszczu stał,
radio przestało grać,
dotknąłem kolan twych,
nie liczyliśmy gwiazd...

Lubiła tańczyć pełna radości tak,
ciągle goniła wiatr.
Spragniona życia wciąż zawsze gubiła coś,
nie chciała nic.

Nie rozumiałem, kiedy mówiła mi:
"Dzisiaj ostatni raz zatańczmy, proszę, tak, jak gdyby umarł czas"..
Mówiła mi..
Mieliśmy wiecznie trwać
Na jednej z dzikich plaż
Chciałem ze wszystkich sił
Pozostać z tobą tam

Lubiła tańczyć
Mówiła mi...